

# Kazimierz Ostrowski

---

## Warunki ujawnienia na rozprawie wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym

---

Palestra 22/10(250), 85-98

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ OSTROWSKI

---

## Warunki ujawnienia na rozprawie wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym

*Autor omawia warunki ustawowe dotyczące utrwalania wyjaśnień podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego oraz ujawnienia tych wyjaśnień na rozprawie. Artykuł zatem poświęcony został jednemu z podstawowych problemów postępowania dowodowego, który dotychczas w praktyce sądowej budzi szereg wątpliwości. Zwrócenie na nie uwagi i wskazanie w związku z tym na to, jakie stanowisko powinien zająć na rozprawie adwokat jako obrońca oskarżonego, może mieć istotne znaczenie dla praktyki adwokackiej.*

W postępowaniu przygotowawczym zasady jawności i kontradyktoryjności postępowania mają ograniczone zastosowanie. Obrońcy tylko wyjątkowo uczestniczą w czynnościach procesowych postępowania przygotowawczego, których treścią jest składanie wyjaśnień przez podejrzanego. Przeważnie dopiero przy zaznajamianiu podejrzanego z materiałami postępowania przygotowawczego (art. 277 § 1 k.p.k.) są obecni przy przesłuchaniu podejrzanego i dopiero wówczas zaznajamiają się także z protokołami złożonych przez niego poprzednio wyjaśnień. Obrońcy są zainteresowani w ustaleniu, czy czynności procesowe postępowania przygotowawczego, w których nie uczestniczyli, zostały dokonane prawidłowo. Dowody bowiem zebrane w toku tego postępowania wtedy tylko będą mogły być ujawnione w postępowaniu sądowym, gdy zostały uzyskane i utrwalone zgodnie z wymaganiami kodeksu postępowania karnego. Dlatego konieczne jest dokładne ustalenie tych wymagań.

Przepis art. 129 § 1 k.p.k. wylicza czynności procesowe, które wymagają spisania protokołu. Do czynności takich w postępowaniu przygotowawczym należy m.in. przesłuchanie podejrzanego. Odebranie wyjaśnień od podejrzanego musi być utrwalone przez spisanie protokołu. Sporządzenie w tym zakresie tylko notatki urzędowej nie zastępuje protokołu. Notatka urzędowa, utrwalająca wykonaną w postępowaniu przygotowawczym czynność procesową, z której należało sporządzić protokół, nie może być odczytana na rozprawie, jako pozbawiona znaczenia dowodowego.

Według art. 134 § 1 i § 2 k.p.k. każdy protokół powinien: zawierać oznaczenie czynności, jej czas i miejsce, wymieniać osoby w nim uczestniczące, podawać przebieg czynności oraz oświadczenia i wnioski jej uczestników, wydane w toku postępowania postanowienia i zarządzenia, a także w miarę potrzeby inne jeszcze okoliczności dotyczące przebiegu czynności. Wyjaśnienia, zeznania, oświadczenia i wnioski powinny być wciągnięte do protokołu z możliwą dokładnością, a osoby biorące udział w czynności mogą żądać wciągnięcia do protokołu wszystkiego, co dotyczy ich praw i interesów.

Protokoły nie będące protokołami rozprawy lub posiedzenia (nie wymienione

w art. 135 § 1 k.p.k.), a więc również protokoły obejmujące przesłuchanie podejrzanego (podobnie jak wszystkie protokoły dotyczące czynności procesowych dokonanych w postępowaniu przygotowawczym), powinny być nadto — stosownie do przepisu art. 136 § 1 k.p.k. — podpisane przez osoby biorące udział w czynności i odczytane przed ich podpisaniem oraz zawierać o tym wzmiankę. Wymagania określone w art. 136 § 1 k.p.k. mają charakter gwarancji praw procesowych podejrzanego, przeciwko któremu skierowane jest postępowanie karne (również gwarancji praw innych osób przesłuchiwanym w toku tego postępowania). Gwarancje te mają istotne znaczenie w postępowaniu przygotowawczym, a to wobec ograniczonego stosowania zasad jawności i kontradyktoryjności postępowania w tym jego stadium. Taki właśnie charakter wymagań z art. 136 § 1 k.p.k. przyjęty jest w judykaturze.<sup>1</sup>

Z brzmienia omawianego przepisu wynika, że ustawa procesowa na równi stawia oba warunki, tj. podpisanie i odczytanie przed podpisaniem oraz uczynienie o tym wzmianki w protokole. Dlatego oba te warunki muszą być spełnione, żeby protokół miał wartość dowodową i w konsekwencji mógł być odczytany na rozprawie.

Protokół przesłuchania podejrzanego, sporządzony w postępowaniu przygotowawczym, powinien być podpisany przez wszystkie osoby biorące udział w tej czynności. Za takie należy uważać osoby wymienione w protokole zgodnie z dyspozycją art. 134 § 1 pkt 1 k.p.k., jako w niej uczestniczące.

Niepodpisanie protokołu chociażby przez jedną z osób biorących udział w przesłuchaniu podejrzanego (obojętne, czy chodzi o podpis przesłuchującego lub protokolanta czy też o podpis podejrzanego lub osoby uczestniczącej w przesłuchaniu w innym charakterze) powoduje niedopuszczalność odczytania takiego protokołu na rozprawie.<sup>2</sup> Orzecznictwo dopuszcza tu — jako jedyny wyjątek od tej zasady — wypadek niepodpisania protokołu przez podejrzanego przyjmując, że wówczas, mimo braku takiego podpisu, protokół podlega odczytaniu na rozprawie, jeżeli poza tym czyni on zadość innym warunkom przewidzianym przez ustawę procesową i zawiera urzędowe stwierdzenie, że przesłuchany podejrzany odmówił podpisu.<sup>3</sup>

Również protokół nie odczytany przed podpisaniem i nie zawierający o tym wzmianki, jako nie gwarantujący zachowania praw procesowych podejrzanego, nie podlega odczytaniu na rozprawie. Natomiast wady formalne protokołu w zakresie okoliczności, o których mowa w art. 134 k.p.k., jeżeli nie godzą w gwarancje pro-

<sup>1</sup> „W warunkach określonych w art. 299 k.p.k. wolno na rozprawie odczytać protokoły przesłuchania świadków w śledztwie, jeżeli protokoły te zostały sporządzone zgodnie z wymaganiami proceduralnymi, gwarantującymi prawidłowość dokonania protokołowanej czynności. Takim istotnym wymogiem jest podpisanie protokołu przez wszystkie osoby biorące udział w protokołowanej czynności, a więc i przez prokuratora, który przesłuchiwał świadka. Niepodpisanie protokołu przez przesłuchującego prokuratora powoduje, że protokół taki, choćby podpisany przez osobę przesłuchaną i przez protokolanta, nie odpowiada wspomnianym gwarancjom procesowym i nie ulega odczytaniu na rozprawie.” (patrz wyrok SN z dnia 30.XII.1955 r. II K 1080/55, OSN nr 1/57, poz. 8).

<sup>2</sup> Marian Cieślak w głosie do wyroku SN z dnia 19.VII.1975 r. V KR 84/75 (opublikowanej w „Nowym Prawie” nr 7—8/76, str. 1206) odróżnia bierną obecność od czynnego uczestnictwa w czynności. Wedle autora glosy „osoby, które w czynności nie biorą udziału, lecz jedynie są biernie obecne, nie tylko nie mają obowiązku, ale w ogóle nie powinny podpisywać protokołu. Protokół przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym powinien zawierać wyraźne wymienienie imion i nazwisk wszystkich osób, które rzeczywiście uczestniczyły w przesłuchaniu, i powinien być podpisany przez te wszystkie osoby”.

<sup>3</sup> „Odczytanie na rozprawie nie podpisanego przez oskarżonego protokołu przesłuchania go jako podejrzanego, sporządzonego przez funkcjonariusza MO, nie stanowi uchybienia, jeżeli protokół zawiera urzędowe stwierdzenie, że przesłuchany podejrzany odmawia podpisu” (patrz: uchwała SN z dnia 2 lipca 1965 r. VI KZF 28/65, OSNKW nr 10/65, poz. 119).

cesowe podejrzanego, nie stanowią przeszkody w odczytaniu na rozprawie protokołu dotkniętego takimi wadami.<sup>4</sup>

Przepisy art. 138, 139 i 140 k.p.k. odnoszą się wyłącznie do sprostowania protokołu rozprawy i posiedzenia. Nie mają one zastosowania do protokołów zawierających utrwalenie czynności procesowych dokonanych w postępowaniu przygotowawczym, a więc również i do protokołów przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym. Protokoły czynności dokonanych w postępowaniu przygotowawczym mogą być uzupełnione w toku tych czynności tylko w ten sposób, że osoby biorące w nich udział mogą żądać wciągnięcia do protokołu wszystkiego, co dotyczy ich spraw i interesów, a nadto przy podpisaniu protokołu zgłosić jednocześnie zarzuty co do jego treści. Zarzuty te powinny być wciągnięte do protokołu w miarę potrzeby wraz z oświadczeniem osoby wykonującej czynność protokołowaną (art. 134 § 2 i art. 136 § 2 k.p.k.). Ewentualne skreślenia, poprawki i uzupełnienia poczynione w protokole wymagają — do swej ważności — omówienia, podpisanego następnie przez osoby podpisujące protokół (art. 137 k.p.k.). Przepisy te mają charakter gwarancji praw podejrzanego bądź innych osób przesłuchiowanych. Ponieważ, jak zaznaczono wyżej, przepisy o sprostowaniu protokołu rozprawy i posiedzenia nie mają zastosowania do protokołów spisanych z czynności procesowych dokonanych w postępowaniu przygotowawczym, a brak jest co do tego szczególnych przepisów (prócz tego, oczywiście, co powiedziano w art. 134 § 2 i art. 136 § 2 k.p.k.), preto protokoły przesłuchania podejrzanego sporządzone w postępowaniu przygotowawczym nie mogą być uzupełnione lub sprostowane po zakończeniu czynności. W szczególności protokoły takie nie mogą być uzupełnione brakującym podpisem przez późniejsze dodatkowe podpisanie lub przez zamieszczenie brakującej wzmianki o odczytaniu protokołu przed podpisaniem.

Przebieg przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym nie może być utrwalony wyłącznie zapisem magnetofonowym. Wynika to z przepisu art. 133 § 1 k.p.k., wedle którego przebieg czynności protokołowanych może być utrwalony ponadto za pomocą aparatury utrwalającej obraz lub dźwięk, o czym należy przed uruchomieniem aparatury uprzedzić osoby uczestniczące w czynności. Zapis magnetofonowy nie jest samodzielną formą dokumentacji procesowej, a więc może być wykonany tylko obok protokołu zawierającego spisanie danej czynności. Jest on obok protokołu technicznym ujęciem przebiegu protokołowanej czynności.

Dlatego też jeżeli protokołu w ogóle nie spisano, a ograniczono się tylko do utrwalenia przebiegu czynności procesowej za pomocą zapisu magnetofonowego, to ujawnienie tego zapisu na rozprawie jest niedopuszczalne. Sporządzony w postępowaniu przygotowawczym zapis magnetofonowy może być ujawniony na rozprawie tylko łącznie z protokołem stwierdzającym, że przed uruchomieniem aparatury uprzedzono o tym osoby uczestniczące w czynności. Protokół taki powinien ponadto odpowiadać warunkom określonym w art. 134 § 1 i art. 136 § 1 k.p.k. Natomiast naruszenie w takim protokole przepisu art. 134 § 2 k.p.k., polegające na zaprotokołowaniu przebiegu czynności w sposób skrócony (a więc bez wymaganej „możliwej dokładności” wobec utrwalenia jej przebiegu również za pomocą aparatury utrwalającej dźwięk), nie stanowi przeszkody w ujawnieniu na rozprawie zapisu magnetofonowego, wykonanego w postępowaniu przygotowawczym.<sup>5, 6</sup>

<sup>4</sup> Marian Cieślak w pozwolonej w przyp. 2 głosie podkreśla, że nie każda rzeczowa wada formalna protokołu musi powodować jego bezskuteczność, a więc konieczność uznania za „nieprotokół”, z czym byłaby połączona niedopuszczalność odczytania go na rozprawie w myśl art. 334 lub art. 337—338 k.p.k. Autor glosy nie podaje jednak, które wady formalne protokołu uznaje za powodujące jego bezskuteczność.

<sup>5</sup> „Dopuszczalne jest ujawnienie podczas rozprawy przebiegu przesłuchania podejrzanego

Według art. 157 k.p.k. osobie przesłuchiwanej należy umożliwić swobodne wypowiedzenie się w granicach określonych celem danych czynności. Ustawa procesowa, ze względu na dążenie do wykrycia prawdy, uważa możliwość swobodnego wypowiedzenia się osoby przesłuchiwanej za tak ważną, że w § 2 powołanego wyżej przepisu przewiduje sankcję procesową w tej formie, iż wyjaśnienia, zeznania lub oświadczenia złożone w warunkach wyłączających możliwość swobodnej wypowiedzi nie mogą stanowić dowodu.<sup>7</sup>

Protokół przesłuchania podejrzanego, dokonanego w postępowaniu przygotowawczym z obrazą art. 157 § 1 k.p.k., nie podlega ujawnieniu na rozprawie, gdyż ma do niego zastosowanie sankcja przewidziana w art. 157 § 2 k.p.k.

W myśl orzecznictwa Sądu Najwyższego niemożność swobodnej wypowiedzi osoby przesłuchiwanej zachodzi wówczas, gdy w postępowaniu przygotowawczym powstały warunki bądź atmosfera, w których osoba przesłuchiwana lub składająca oświadczenie ma albo zupełnie, albo w znacznym stopniu sparaliżowaną wolę, tak że nie może powiedzieć, tego, co by chciała powiedzieć w związku z przedmiotem dokonywanej czynności procesowej,<sup>8,9</sup> natomiast stan psychiczny oskarżonego, w którym decyduje się on na złożenie określonej treści zeznań, kierując się motywami wpływającymi z jego wewnętrznej potrzeby, bez oddziaływania przy tym na niego osób trzecich za pomocą środków przymusu fizycznego lub

---

w postępowaniu przygotowawczym, utrwalonego za pomocą aparatury utrwalającej dźwięk, jeżeli zostały zachowane warunki wskazane w art. 133 § 1 i § 2 k.p.k. i został sporządzony protokół przesłuchania odpowiadający warunkom określonym w art. 134 § 1 k.p.k. Ujawnienie takich zarejestrowanych wypowiedzi oskarżonego powinno być połączone w każdym wypadku z ujawnieniem protokołu przedstawiającego przebieg przesłuchania. Dopuszczalność ujawnienia przebiegu przesłuchania podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego, utrwalonego za pomocą aparatury utrwalającej dźwięk, zachodzi przy istnieniu wskazanych wyżej warunków nawet wtedy, gdy do protokołu przesłuchania zostały wciągnięte w sposób skrócony wyjaśnienia podejrzanego (art. 134 § 2 k.p.k.)". (patrz: wyrok SN z dnia 19 lipca 1975 r. V KR 84/75, OSNKW nr 2/76, poz. 29).

<sup>8</sup> Andrzej Murzynowski (Glosa do wyroku SN z dnia 19 lipca 1975 r. V KR 84/75, opublikowana w „Państwie i Prawie” nr 5/75, str. 176—180) uważa zapis magnetofonowy za „szczególnego rodzaju dokument procesowy, który ma znaczenie prawne tylko łącznie z pisemnym protokołem sporządzonym z przebiegu danej czynności procesowej”, za „załącznik” do takiego protokołu. „Jako dokument pomocniczy taśma magnetofonowa może być wykorzystana w postępowaniu dowodowym, na rozprawie sądowej tylko w wypadkach, w których można odczytać i w których się odczytuje dokument zasadniczy, jakim jest protokół przesłuchania podejrzanego lub świadka, przesłuchania dokonanego w postępowaniu przygotowawczym”.

Zdaniem autora glosy, odtworzenie treści taśmy magnetofonowej na rozprawie będzie mogło nastąpić wraz z uprzednim odczytaniem właściwego protokołu w trybie art. 339 § 2 k.p.k., w którym jest mowa o ujawnieniu na rozprawie „innych dokumentów” niż różnego rodzaju protokoły przebiegu czynności dowodowych.

<sup>7</sup> Por. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 1976 r. V KR 34/76, cytowany niżej w przyp. 12.

<sup>8</sup> „Wypowiedź swobodna w rozumieniu art. 157 k.p.k. nie oznacza wypowiedzi dowolnej, lecz wypowiedź mieszczącą się w granicach celu procesu i danej czynności procesowej. Przesłuchiwanie w charakterze podejrzanego może stanowić dla przesłuchiwanego samo przez się pewną dolegliwość. Nie każde warunki dolegliwe oznaczają warunki wyłączające możliwość swobodnej wypowiedzi. O niemożności swobodnej wypowiedzi mogą świadczyć tylko takie warunki, w których osoba przesłuchiwana lub składająca oświadczenie ma zupełnie lub w znacznym stopniu sparaliżowaną wolę i nie może powiedzieć tego, co by chciała w związku z przedmiotem dokonywanej czynności procesowej”. (patrz: wyrok SN z dnia 8 lutego 1974 r. V KR 42/74 — OSNKW nr 6/74, poz. 115).

<sup>9</sup> „Zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, który stanowczo twierdził, iż jego częściowe przyznanie się w toku śledztwa do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa nastąpiło, ogólnie rzecz ujmując, w atmosferze i warunkach, w których wbrew nakazowi zawartemu w przepisie art. 157 § 1 k.p.k. nie miał on możliwości swobodnego złożenia w śledztwie wyjaśnień odpowiadających prawdzie, co w myśl przepisu art. 157 § 2 k.p.k. oznacza, iż wyjaśnienia te nie mogą być uznane za dowód stanowiący podstawę odpowiadającego prawdzie

innych, nie stanowi okoliczności uzasadniającej przyjęcie, że zachodziły warunki ograniczające swobodę wypowiedzi.<sup>9a</sup>

Kwestię swobody wypowiedzi omawiają wnikliwie artykuły Stanisława Waltośa i Romana Łyczywka, ogłoszone w „Państwie i Prawie”,<sup>10,11</sup> oraz artykuł Marii Lipczyńskiej i Ryszarda Ponikowskiego, ogłoszone w „Palestrze”.<sup>11a</sup>

Zdaniem Stanisława Waltośa użyty w art. 157 § 2 k.p.k. zwrot „swoboda wypowiedzi” trzeba rozumieć w takich granicach, jakie określają psychologia i nauka o wadach oświadczenia woli. Stanisław Waltoś podjął próbę porządkującego wyliczenia warunków, które wyłączają swobodę wypowiedzi dowodowej w procesie karnym. Jako warunki takie wymienia: przymus absolutny, a więc nieodporny, którego istota tkwi w naruszeniu zdolności do podjęcia decyzji lub możliwości realizacji decyzji woli, oraz różne postacie przymusu nieabsolutnego. Wśród tych ostatnich podaje: siłę fizyczną lub stworzenie zewnętrzne uciążliwych dla osoby składającej oświadczenie dowodowe warunków zachowania się; groźbę, a więc takie zachowanie, które wywołuje stan zagrożenia u osoby mającej złożyć oświadczenie; obietnicę korzyści, czyli zapowiedź zmiany aktualnie niekorzystnej sytuacji pod warunkiem złożenia pożądanego oświadczenia; wreszcie podstęp, czyli zachowanie charakteryzujące się stworzeniem lub podsunięciem innej osobie fałszywych przesłanek rozumowania.

Przez pojęcie warunku wyłączającego możliwość swobodnej wypowiedzi Roman Łyczywek rozumie oddziaływanie jakiegokolwiek czynnika ujemnie wpływającego na swobodę wypowiedzi. Za takie czynniki uważa: czynniki wiążące się wyłącznie z osobą składającą wypowiedź (np. stan choroby, depresji, zatrucia), warunki obiektywne i zewnętrzne składania wypowiedzi (stworzenie nastroju grozy, przerażenia), zastosowanie wobec składającego wypowiedź przemocy lub podstępu, zmierzających do tego, żeby osobę składającą wypowiedź skłonić do złożenia określonej wypowiedzi, wreszcie zamierzone lub nie zamierzone naruszenie przepisów postępowania karnego, jeśli wpłyną one na swobodę wypowiedzi.

Według M. Lipczyńskiej i R. Ponikowskiego swoboda wypowiedzi jest wyłączona, gdy zastosowano groźbę w odniesieniu do faktu składania wyjaśnień lub w odniesieniu do treści, gdy zastosowano inne metody nacisku, gdy uzyskano wyjaśnienia w stanie niepełnej świadomości albo gdy uzyskano wyjaśnienia podstępnie.

Powstaje zagadnienie, czy dla zastosowania rygору przewidzianego w art. 157 § 2 k.p.k. konieczne jest udowodnienie, że osoba przesłuchiwana nie miała możliwości swobodnego wypowiedzenia się, czy też wystarczy uprawdopodobnienie, że taką swobodą nie dysponowała.

Sąd Najwyższy wypowiedział w tej kwestii pogląd, że wystarczy uprawdopodobnienie, uzasadniając swoje stanowisko tym, że przemawia za tym zasada proce-

uralna (vide postulat zawarty w przepisie art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k.), że oskarżony dopuścił się opisanego w zaskarżonym wyroku przestępstwa”. (patrz: wyrok SN z dnia 29 stycznia 1976 r. Rw 684/75, OSNKW nr 6/76, poz. 88).

<sup>9a</sup> Por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1977 r. III KR 188/77, OSN PG z. 12/77, poz. 124. W wyroku powyższym czytamy również, że „częste tzw. załamanie się sprawców przestępstwa w czasie trwania śledztwa na skutek pozbawienia wolności lub przedstawionych im dowodów popełnienia przez nich przestępstwa nie stanowi okoliczności, która by ograniczała swobodę ich wypowiedzi złożonych w tym czasie, przewidzianą w § 2 art. 157 k.p.k., i wyjaśnienia złożone w tym stanie i w tym czasie z reguły stanowią pełnowartościowy dowód podlegający tak jak każdy inny dowód swobodnej ocenie sądu”.

<sup>10</sup> Stanisław Waltoś: Swoboda wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym, „Państwo i Prawo” nr 10/75, str. 61—74.

<sup>11</sup> Roman Łyczywek: Wypowiedzi w warunkach wyłączających ich swobodę, „Państwo i Prawo” nr 4/74, str. 117—126.

<sup>11a</sup> Maria Lipczyńska i Ryszard Ponikowski: Granice prawa oskarżonego do obrony, „Palestra” nr 4/78.

sowa, iż wszelkie wątpliwości, których usunąć się nie da, należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego.<sup>12</sup>

Zdaniem Stanisława Waltośa, „w razie zarzutów, choćby tylko powierzchownie uprawdopodobnionych, powinnością oskarżyciela i sądu będzie wykazać, iż kwestionowana wypowiedź została złożona swobodnie.”<sup>13</sup> Równocześnie podkreśla on z naciskiem, że „ciężar dowodu spoczywający na barkach oskarżyciela obejmuje nie tylko zasadniczą kwestię »winien, nie winien«, ale wszelkie kwestie dowodowe związane bezpośrednio z procesowymi interesami oskarżonego.”

W praktyce powstaje kwestia, kiedy sankcja z art. 157 § 2 k.p.k. powinna być przez sąd zastosowana: czy przy końcu postępowania, czy też w toku rozprawy sąd powinien wydać orzeczenie o charakterze incydentalnym?

Roman Łyczywek i Stanisław Waltoś wypowiadają się za tym, że sąd nie powinien czekać do końca postępowania ze swym ustosunkowaniem się do zakwestionowanego dowodu, lecz już w toku rozprawy powinien wydać w tej sprawie postanowienie. Zdaniem powołanych autorów przemawia za tym potrzeba uzyskania jasności w sytuacji procesowej.<sup>14</sup>

Jeżeli na rozprawie zostaną uprawdopodobnione okoliczności uzasadniające zastosowanie sankcji z art. 157 § 2 k.p.k., obrońca powinien oponować przeciwko ujawnieniu na rozprawie kwestionowanego protokołu przesłuchania podejrzanego i zgłosić wnioszek o wydanie przez sąd w tej sprawie postanowienia.

Z zagwarantowaniem podejrzanemu tymczasowo aresztowanemu właściwych warunków do składania swobodnych wyjaśnień wiąże się przepis art. 209 § 1 kodeksu karnego wykonawczego. Przepis ten, zamieszczony w przepisach końcowych i przejściowych, przewiduje, że do czasu utworzenia wystarczającej sieci aresztów śledczych wyposażonych w niezbędną liczbę pomieszczeń do przesłuchiwania, jak również w razie istnienia trudności w związku z koniecznością transportowania aresztowanego w celu dokonywania przesłuchań, prokurator prowadzący czy też nadzorujący śledztwo lub dochodzenie może zarządzić osadzenie tymczasowo aresztowanego na czas nie przekraczający trzech miesięcy w areszcie Milicji Obywatelskiej, Wojsk Ochrony Pogranicza albo Wojskowej Służby Wewnętrznej. Powołany przepis jest normą szczególną w stosunku do zasady, że tymczasowe aresztowanie wykonuje się w aresztach śledczych podległych Ministrowi Sprawiedliwości (art. 83 § 1 k.k.w.). Dlatego też osadzenie w aresztach wyżej wymienionych ma charakter tylko czasowy i przy tym ściśle określony, podstawą zaś osadzenia jest prowadzenie przesłuchań.<sup>15</sup>

<sup>12</sup> „Podkreślona w art. 157 § 1 k.p.k. możliwość swobodnego wypowiedzenia się osoby przesłuchiwanej ustawa — ze względu na dążenie do wykrycia prawdy w procesie — uznaje za tak ważną, że w § 2 tego przepisu przewiduje sankcję procesową w tej postaci, iż wyjaśnienia, zeznania lub oświadczenia, złożone w warunkach wyłączających możliwość swobodnej wypowiedzi, nie mogą stanowić dowodu. Na tle tego sformułowania powstaje dalsze zagadnienie. Sprowadza się ono do kwestii, czy dla zastosowania rygoru przewidzianego w art. 157 § 2 k.p.k. konieczne jest udowodnienie, że osoba przesłuchiwana nie miała możliwości swobodnego wypowiedzenia się w granicach określonych celem jej przesłuchania jako osoby podejrzanego co do zarzuczonego jej przestępstwa i współdziałania z nim innych osób. czy też wystarczy uprawdopodobnienie, że taką swobodą nie dysponowała. Na tle zasady procesowej, że wszelkie wątpliwości, których usunąć się nie da, należy tłumaczyć na korzyść oskarżonego, należy się wypowiedzieć za drugą ze wskazanych alternatyw.” (patrz: wyrok SN z dnia 9 sierpnia 1976 r. V KR 34/76 — nie opublikowany).

<sup>13</sup> Stanisław Waltoś: Swoboda wypowiedzi osoby przesłuchiwanej w procesie karnym, „Państwo i Prawo” nr 10/75, str. 73.

<sup>14</sup> Roman Łyczywek: Wypowiedzi w warunkach wyłączających ich swobodę, „Państwo i Prawo” nr 4/74, str. 122 oraz S. Waltoś: op. cit. (przyp. 13).

<sup>15</sup> Stanisław Paweła: Komentarz do kodeksu karnego wykonawczego, uwaga 1 do art. 209, str. 465.

Należy teraz rozważyć, jakie powinny być następstwa przesłuchania podejrzanego w areszcie Milicji Obywatelskiej, Wojsk Ochrony Pogranicza lub Wojskowej Służby Wewnętrznej bez zarządzenia prokuratora prowadzącego albo nadzorującego śledztwo lub dochodzenie bądź też po okresie ważności takiego zarządzenia.<sup>16</sup> Moim zdaniem należy uznać, że celem przepisu art. 209 § 1 k.k.w. jest zagwarantowanie podejrzanemu odpowiednich warunków zapewniających mu swobodę składania wyjaśnień i dlatego w razie podniesienia przez podejrzanego zarzutu, iż taką swobodą nie dysponował w czasie przesłuchania wykonanego w warunkach stanowiących obrazę art. 209 § 1 k.k.w., okoliczność ta powinna być uwzględniona łącznie z innymi uprawdopodobniającymi jego zarzut.

Podstawowym przepisem zezwalającym sądowi na odczytanie na rozprawie prowadzonej w trybie zwyczajnym wyjaśnień podejrzanego złożonych w postępowaniu przygotowawczym jest art. 334 § 1 k.p.k. Na podstawie tego przepisu wolno sądowi w warunkach wyczerpująco w nim omówionych odczytać na rozprawie prawidłowo sporządzone protokoły wyjaśnień oskarżonego, złożone przez niego poprzednio w charakterze podejrzanego bądź oskarżonego w tej albo w innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem. Przepis art. 334 § 1 k.p.k. zezwala sądowi na odstępstwo od zasady bezpośredniości i dlatego ma on charakter wyjątkowy, w związku z czym nie można go interpretować rozszerzająco.<sup>17</sup> Przy interpretacji tego przepisu należy wziąć pod uwagę, że zezwala on na odczytanie na rozprawie prowadzonej w trybie zwyczajnym poprzednich wyjaśnień tylko takiego oskarżonego, który bierze udział w rozprawie.

W sprawie prowadzonej w trybie uproszczonym istnieje możliwość odczytania uprzednio złożonych wyjaśnień nieobecnego na rozprawie oskarżonego na zasadzie art. 426 k.p.k. W postępowaniu szczególnym w stosunku do nieobecnych możliwość taką stwarza przepis art. 416 k.p.k.

Opierając się na przepisie art. 334 § 1 k.p.k., sąd jest uprawniony do odczytania złożonych uprzednio przez oskarżonego wyjaśnień wtedy, gdy:

- a) oskarżony odmawia złożenia wyjaśnień na rozprawie,
- b) składa wyjaśnienia odmienne niż poprzednio (zaznaczyć należy, że chodzi tu o wyjaśnienia odbiegające w sposób istotny od wyjaśnień złożonych uprzednio),
- c) oskarżony składa wyjaśnienia, lecz oświadcza, że pewnych szczegółów nie pamięta. W tym wypadku należy mieć na uwadze, że chodzi tu o taką sytuację, gdy oskarżony oświadcza, że tylko „pewnych szczegółów nie pamięta”. Jeżeli więc oskarżony twierdzi, że w ogóle nic nie pamięta, co było przedmiotem poprzednich jego wyjaśnień (np. na skutek doznanego wypadku utracił pamięć), a sąd dojdzie do przekonania, że oświadczenie jego jest prawdziwe, to wówczas brak jest podstaw do odczytania złożonych poprzednio wyjaśnień. Jeżeli natomiast sąd nabierze przekonania, że oświadczenie oskarżonego nie polega na prawdziwie, to oceni stanowisko zajęte przez oskarżonego jako odmowę złożenia wyjaśnień i w konsekwencji odczyta na tej podstawie jego poprzednie wyjaśnienia.

<sup>16</sup> W myśl art. 209 § 4 k.k.w. wykazy aresztów MO, w których mogą być osadzeni tymczasowo aresztowani i skazani, ustala Minister Spraw Wewnętrznych, a co do aresztów Wojsk Ochrony Pogranicza oraz WSW — Minister Obrony Narodowej w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości i Prokuratorem Gen. PRL.

<sup>17</sup> „Przepisu art. 334 § 1 k.p.k., zezwalającego w ściśle określonych warunkach na odstępstwo od zasady bezpośredniości ze względu na jego charakter wyjątkowy, nie można ani interpretować rozszerzająco, ani uzależniać jego wykładni od tego, czy w konkretnym wypadku wychodzi ona na korzyść, czy na niekorzyść oskarżonego. Wykładnia bowiem każdego przepisu powinna być jednolita i mieć walor ogólnie obowiązujący, a nie zmienna i dostosowana każdorazowo do indywidualnego interesu danej strony.” (patrz: wyrok SN z dnia 22 listopada 1974 r. IV KR 426/73, OSNKW nr 3—4/75, poz. 42).



Nie mogą być więc odczytane na rozprawie wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, jeżeli ten oskarżony w chwili składania wyjaśnień na rozprawie rzeczywiście nic nie pamiętał.<sup>18</sup>

Gdy zachodzi jedna z trzech sytuacji przewidzianych w art. 334 § 1 k.p.k., w związku z czym wolno na rozprawie odczytać poprzednie wyjaśnienia oskarżonego, to sąd ma nie tylko prawo, ale i obowiązek odczytania takich wyjaśnień, gdyż daje mu to możliwość dotarcia do prawdy obiektywnej.

Brak jest natomiast podstaw do odczytania na rozprawie — na podstawie przepisu art. 334 § 1 k.p.k. — protokołów zeznań złożonych poprzednio przez oskarżonego w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym lub na rozprawie. Omawiany przepis zezwala bowiem na odczytanie na rozprawie protokołów poprzednich wyjaśnień złożonych tylko w charakterze oskarżonego lub podejrzanego.

Odczytanie na rozprawie protokołu zeznań złożonych poprzednio przez oskarżonego w charakterze świadka jest niedopuszczalne.<sup>19</sup>

Z porównania art. 334 § 1 k.p.k. z art. 337 § 1 i § 2 k.p.k. wynika, że ustawa niejednakowo normuje w swych przepisach kwestię dopuszczalności odczytywania protokołów zeznań i wyjaśnień złożonych w odmiennym charakterze procesowym, zezwalając jedynie na odczytanie wcześniejszych wyjaśnień osoby przesłuchiwanej w sądzie w charakterze świadka. Nawet za zgodą stron niedopuszczalne jest odczytanie na rozprawie wcześniejszych zeznań złożonych w charakterze świadka przez osobę występującą w sądzie jako oskarżona. Zeznania takie nie mogą służyć za dowód ani też nie mogą być odtworzone.<sup>20</sup>

Wymaga rozstrzygnięcia kwestia, czy dopuszczalne jest na podstawie przepisu art. 334 § 1 k.p.k. odczytanie wyjaśnień zmarłego oskarżonego. Prawidłowa interpretacja tego przepisu o charakterze wyjątkowym nie daje do tego podstawy. Śmierć oskarżonego nie jest wymieniona przez powołany przepis wśród okoliczności uprawniających sąd do odczytania poprzednich wyjaśnień oskarżonego. Należy zresztą podkreślić, że przepis ten nie przewiduje w ogóle możliwości odczytania wyjaśnień oskarżonego nieobecnego na rozprawie. Wiąże się to ściśle z brzmieniem art. 334 § 2 k.p.k., który w sposób istotny uzupełnia przepis art. 334 § 1 k.p.k.

Według art. 334 § 2 k.p.k. po odczytaniu protokołu przewodniczący wzywa obecnego na rozprawie oskarżonego do wypowiedzenia się co do treści protokołu. Jest to wskazany przez ustawę sposób postępowania przez sąd w celu dotarcia do prawdy obiektywnej.

Realizacja dyspozycji art. 334 § 2 k.p.k., stanowiącej integralną część całości tego przepisu, jest całkowicie niemożliwa w razie zgonu oskarżonego przez rozprawą. Należy tu dodać, że orzecznictwo Sądu Najwyższego w omawianej kwestii nie było jednolite i zmieniało się. Tak więc w czasie obowiązywania dawnego k.p.k. Sąd

<sup>18</sup> Stanisław Śliwiński: Przegląd orzecznictwa SN za I półrocze 1956 r., „Państwo i Prawo” nr 11/56, str. 645.

<sup>19</sup> „Wprawdzie sąd może za zgodą stron odczytać na rozprawie głównej wszelkie protokoły przesłuchania świadków i oskarżonych sporządzone w postępowaniu przygotowawczym albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, ale nie dotyczy to sytuacji, w której nastąpiła zmiana roli procesowej ze świadka na oskarżonego. Z zestawienia art. 334 § 1 k.p.k. i art. 337 § 2 k.p.k. wynika bowiem, że ustawa niejednakowo reguluje kwestię dopuszczalności odczytywania protokołów zeznań i wyjaśnień złożonych w odmiennym charakterze procesowym, zezwalając jedynie na odczytywanie wcześniejszych wyjaśnień osoby występującej w sądzie w charakterze świadka.” (patrz: wyrok SN z dnia 14 października 1970 r. IV KR 177/70, OSNKW nr 1/71, poz. 11).

<sup>20</sup> „Niedopuszczalne jest odczytanie na rozprawie protokołów zeznań złożonych poprzednio przez oskarżonego w charakterze świadka. Konsekwencją zaś tego jest niedopuszczalność odtwarzania tych zeznań, między innymi przez przesłuchanie osoby przesłuchującej.” (patrz: wyrok SN z dnia 29 sierpnia 1970 r. I KR 82/70, OSN GP z. 11—12/70, poz. 157).

Najwyższy reprezentował pogląd, że wolno jest odczytać na rozprawie protokoły wyjaśnień zmarłego oskarżonego.<sup>21</sup>

Potem, po wejściu w życie obecnie obowiązującego k.p.k., Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 października 1973 r., opowiadając się za ścisłą interpretacją art. 334 § 1 k.p.k., zajął słuszne stanowisko, że niedopuszczalne jest odczytanie zeznań zmarłego oskarżonego na podstawie tego przepisu.<sup>22</sup>

Następnie jednak w uchwale z dnia 10 stycznia 1975 r. VI KZP 22/74 Sąd Najwyższy, odpowiadając na pytanie, „czy kodeks postępowania karnego, a w szczególności art. art. 334 § 1, 337 § 1 i § 2 oraz 338 § 1 tego kodeksu, uprawniają sąd orzekający do odczytania wyjaśnień współoskarżonego, który zmarł w toku postępowania przygotowawczego, mimo sprzeciwu tej strony, której wyjaśnienia te dotyczą”, wypowiedział pogląd, że „protokoły zawierający wyjaśnienia przesłuchanej w charakterze podejrzanego osoby, która zmarła po ich złożeniu, jest dokumentem w rozumieniu art. 339 § 2 k.p.k. i może być odczytany przez sąd na podstawie powyższego przepisu”. Według cytowanej uchwały zgon osoby podejrzanej powoduje, że złożone przez nią wyjaśnienia stają się „dokumentem pochodzącym z martwej już ręki”, a do dowodu z takiego dokumentu nie odnoszą się ograniczenia w ujawnieniu protokołów przesłuchań, podyktowane zasadą bezpośredniości, oraz wyjątkowe przepisy art. art. 334, 337 i 338 k.p.k. Jeżeli bowiem dokument utrwalający wyniki przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym stanowi środek dowodowy o charakterze osobowym, dopóki podejrzany żyje, to po jego śmierci staje się on dokumentem procesowym. Wyeliminowanie takiego materiału dowodowego mogłoby, stosownie do cyt. uchwały, utrudnić lub nawet uniemożliwić realizację celów określonych przez art. 2 § 1 pkt 2 k.p.k.<sup>23</sup>

Przeciwko rozszerzającej wykładni art. 339 § 2 k.p.k., zastosowanej w omawianej uchwale, przemawia przede wszystkim to, że przepis art. 334 § 1 k.p.k. (odmiennie niż przepis art. 337 § 1 i § 2 k.p.k., odnoszący się do zeznań świadków) nie przewiduje w ogóle możliwości odczytania wyjaśnień oskarżonego nieobecnego na rozprawie. Przepisów art. 334, 337 i 338 k.p.k. nie wolno interpretować rozszerzająco, gdyż podają one wyczerpująco wyjątki od zasady bezpośredniości. Nie można się również zgodzić z koncepcją, że dowód o charakterze osobowym po śmierci osoby, która była przesłuchiwana, zmienia swój charakter i staje się — w postaci dokumentu — dowodem rzeczowym. Uchwale można też zarzucić, że nie uwzględniła ona wzajemnego uwarunkowania i współzależności zasady prawdy materialnej i zasady bezpośredniości.

<sup>21</sup> Por. orzeczn. SN w sprawach: ZO nr 495/35; ZO nr 39/52; IV K 543/56; III K 1122/60 (OSN nr 13.62).

<sup>22</sup> „Podstawowym przepisem zezwalającym na odczytanie wyjaśnień oskarżonego jest art. 334 § 1 k.p.k. Dotyczy on oskarżonego biorącego udział w rozprawie, a więc żyjącego. W przypadku odmowy złożenia wyjaśnień lub złożenia wyjaśnień odmiennych niż poprzednio albo niepamiętania pewnych szczegółów wolno odczytać na rozprawie protokoły jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej albo w innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem. Powyższy przepis nie mógł mieć zastosowania do wyjaśnień zmarłego w trakcie rozprawy oskarżonego. Nie ma również do niego zastosowania przepis art. 337 § 1 i § 2 k.p.k., gdyż dotyczy on świadków. Jedynym przepisem zezwalającym na odczytanie wyjaśnień nieobecnego na rozprawie oskarżonego jest art. 338 § 1 k.p.k., wymaga on jednak zgody stron.” (patrz: wyrok SN z dnia 26 października 1973 r. II KR 98/73, „Biuletyn SN” z. 3/74, poz. 83).

<sup>23</sup> Uchwała ta została opublikowana w OSNKW nr 3—4/75, poz. 36. W uzasadnieniu uchwały czytamy między innymi: „Jest rzeczą oczywistą, że ocena dowodu z takiego dokumentu musi być szczególnie ostrożna. Wyjaśnienia podejrzanego składane we własnej sprawie mogą mieć charakter subiektywny i treść ich mogła być podyktowana interesami procesowymi podejrzanego, który nie ponosi za nią odpowiedzialności. Co więcej, sąd orzekający pozbawiony jest możności skontrolowania wartości dowodowej tych wyjaśnień przez bezpośrednie przesłuchanie.”

Prof. Marian Cieślak w głosie do omawianej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 1975 r.<sup>24</sup> nie kwestionuje rozstrzygnięcia zawartego w uchwale, za którym — według niego — przemawia prymat prawdy materialnej. Samą jednak tezę, że z chwilą zgonu osoby przesłuchanej w charakterze podejrzanego wyjaśnienia jej utrwalone w protokole stają się dokumentem pochodzącym z martwej ręki, określa jako „oryginalną” i zawierającą „pewną dozę sztuczności”. Autor glosy postuluje, żeby przy najbliższej nowelizacji kodeksu postępowania karnego wprowadzono odpowiednią korekturę przepisów, która w omawianej kwestii uwolni od konieczności uciekania się do ryzykownych zabiegów interpretacyjnych.

Ten postulat zgłoszony przez prof. M. Cieślaka przemawia wymownie za tym, że w obecnie obowiązujących przepisach kodeksu postępowania karnego omawiana uchwała nie znajduje dostatecznego oparcia.

Należy również odpowiedzieć na pytanie, czy dopuszczalne jest odczytanie na rozprawie wyjaśnień współoskarżonego, którego nieobecność wynika z przeszkód nie dających się usunąć, a więc wskutek przebywania za granicą, ukrywania się, choroby psychicznej, albo którego sprawa została wyłączona z innych przyczyn. Ze względów, o których była mowa przy kwestii odczytania wyjaśnień oskarżonego zmarłego jeszcze przed rozprawą, należy przyjąć, że wyjaśnienia współoskarżonego nieobecnego na rozprawie nie podlegają odczytaniu w trybie art. 334 § 1 k.p.k. Za takim stanowiskiem przemawia porównanie brzmienia art. 334 § 1 k.p.k. z art. 337 § 1 k.p.k., który podaje wyjątki od zasady bezpośredniego przesłuchania świadków na rozprawie. Wśród tych wyjątków ustawodawca wymienił przebywanie świadka za granicą, niemożność doręczenia mu wezwania do rozprawy i niestawienie się z powodu nie dających się usunąć przeszkód. Te wyjątki od zasady bezpośredniego przesłuchania na rozprawie nie zostały podane w treści art. 334 § 1 k.p.k., co jest konsekwencją tego, że w wypadkach w przepisie tym wymienionych wolno odczytać poprzednie wyjaśnienia tylko oskarżonego obecnego na rozprawie.

Inne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.IX.1971 r., wyrażając tam pogląd, że jeżeli zachodzi konieczność wyłączenia sprawy jednego ze współoskarżonych z powodu długotrwałej przeszkody, to istnieje podstawa do odczytania jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, a to w następstwie dania pierwszeństwa zasadzie prawdy materialnej przed zasadą bezpośredniości.<sup>25</sup>

W czasie obowiązywania dawnego k.p.k. Sąd Najwyższy reprezentował stanowisko, że dopuszczalne jest odczytanie wyjaśnień nieobecnego oskarżonego we wszystkich tych wypadkach, gdy niestawiennictwo to było usprawiedliwione, jak np. w razie śmierci oskarżonego lub jego ciężkiej choroby uniemożliwiającej prowadzenie sprawy przeciwko niemu.<sup>26</sup>

<sup>24</sup> „Państwo i Prawo” nr 3/76, str. 208—211.

<sup>25</sup> „Analiza art. 334, 337 i 338 k.p.k., które regulują warunki odczytania na rozprawie wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków i stanowią wyjątki od nie skodyfikowanej zasady bezpośredniości, prowadzi do wniosku, że żaden z tych przepisów nie odnosi się wprost do takiego szczególnego przypadku, gdy zachodzi konieczność wyłączenia sprawy jednego ze współoskarżonych do odrębnego postępowania i zawieszenia tego postępowania z powodu długotrwałej przeszkody w postaci choroby psychicznej tego oskarżonego, uniemożliwiającej mu udział w rozprawie. Sytuacja taka może doprowadzić do poważnych trudności dowodowych w sprawie pozostałych oskarżonych ze szkodą dla wymiaru sprawiedliwości, a zwłaszcza jej podstawowego zadania wytyczonego w art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., wymaga zatem rozwiązania w oparciu o cele i ogólne zasady współzależności i hierarchicznego podporządkowania. W takiej sytuacji należy dać pierwszeństwo zasadzie prawdy materialnej przed zasadą bezpośredniości, a w konsekwencji uznać za dopuszczalne odczytanie wyjaśnień tego oskarżonego złożonych uprzednio w toku śledztwa”. (patrz: wyrok SN z dnia 17 września 1971 r. I KR 120/71, OSN GP nr 12/71, poz. 242).

<sup>26</sup> „Aczkolwiek w myśl art. 299 § 4 k.p.k. jedynie nieobecność na rozprawie oskarżonego,

Stanowisko Sądu Najwyższego reprezentowane w poprzednio powołanym orzecznictwie — a mianowicie że ze względu na zasadę prawdy obiektywnej można w sposób rozszerzający interpretować przepis art. 334 § 1 k.p.k. i stosować dalsze nie wymienione w tym przepisie wyjątki od zasady bezpośredniości — nie uwzględnia wzajemnej współzależności zasady prawdy obiektywnej i zasady bezpośredniości, która to współzależność przemawia przeciwko stosowaniu rozszerzającej interpretacji. Bez pełnego bowiem uwzględnienia zasady bezpośredniości nie można mieć gwarancji zrealizowania zasady prawdy obiektywnej, czego wyrazem jest przepis art. 334 § 2 k.p.k.<sup>27</sup> Samo odczytanie poprzednich wyjaśnień oskarżonego nie daje sądowi pewności dotarcia do prawdy obiektywnej. Dopiero odczytanie połączone z wypowiedzią obecnego na rozprawie oskarżonego prowadzi do ustalenia prawdy. W wypadku gdy odczytane wyjaśnienia nieobecnego oskarżonego występują w różnych sprzecznych wersjach, zachodzących sprzeczności bez wypowiedzenia się w tej kwestii oskarżonego w ogóle wytłumaczyć się nie da.

Przy interpretacji art. 334 § 1 k.p.k. należy dodatkowo uwzględnić to, że przepis ten zezwala na odczytanie na rozprawie tylko takich prawidłowo sporządzonych protokołów wyjaśnień oskarżonego, które zostały przez niego złożone w tym charakterze w tej lub w innej sprawie karnej w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem. W treści tego przepisu brak jest wzmianki zawartej w art. 337 § 1 i w art. 338 § 1 k.p.k. o możliwości odczytania protokołów sporządzonych „w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę”. W związku z tym należy przyjąć, że art. 334 § 1 k.p.k. zezwala wyłącznie na odczytanie protokołu wyjaśnień oskarżonego sporządzonych na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego z zachowaniem przewidzianych tam wymagań. Można jednak, jeśli zachodzą warunki określone w art. 334 § 1 k.p.k., odczytać na rozprawie protokół uzyskanego w trybie art. 519 i art. 520 § 2 k.p.k. przesłuchania oskarżonego, który przebywa za granicą, sporządzony przez sąd lub inny organ państwa obcego w ramach międzynarodowej pomocy prawnej, nawet jeśli przesłuchania dokonano według obowiązujących w tym państwie przepisów. Sąd Najwyższy zajął w tej sprawie stanowisko w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 30 września 1977 r. VII KZP 32/77 (OSNKW nr 10—11/77, poz. 113). W uchwale tej uznano, że przesłuchania uzyskane w trybie przepisów rozdz. 54 k.p.k. z zachowaniem wszystkich zawartych w nim zasad są prawnymi czynnościami procesowymi w myśl przepisów polskiego ko-

którego stawiennictwo nie jest obowiązkowe, daje podstawę do odczytania wyjaśnień nieobecnego oskarżonego, dopuszczalność takiego odczytania zachodzi we wszystkich przypadkach, gdy niestawiennictwo jest usprawiedliwione (np. w przypadku śmierci oskarżonego lub jego ciężkiej choroby uniemożliwiającej prowadzenie sprawy przeciwko niemu) i nie obraża § 4 art. 299 k.p.k. Zważyć bowiem należy, iż w dążeniu do wykrycia prawdy materialnej sąd nie może być pozbawiony prawa oceny takiego dowodu, który istniał w sprawie w formie protokołu sądowego przesłuchania współoskarżonego — bez względu na to, czy strony wyraziły zgodę na odczytanie takiego protokołu przesłuchania. Odmienne stanowisko przeczyłoby zasadzie celu procesu w dążeniu do wykrycia prawdy materialnej. Nie godzi to zresztą w zasadę bezpośredniości procesu, albowiem k.p.k. dopuszcza odstępianie od tej zasady, gdy uzyskanie dowodu w tej formie jest niemożliwe (art. 299 k.p.k.)” (patrz: wyrok SN z dnia 18 września 1951 r. II K 230/51, ZO nr 39/52).

<sup>27</sup> „Przepis art. 334 § 2 k.p.k. nakłada na przewodniczącego rozprawy obowiązek wezwania oskarżonego do wypowiedzenia się co do treści ujawnionych jego wyjaśnień. W ten sposób oskarżony ma możność wytłumaczenia powodu zmiany swych wyjaśnień, co pozwala sądowi na właściwą ocenę tych dowodów, a w konsekwencji — na ocenę, które z wyjaśnień są wiarygodne. Rola sądu nie powinna się przeto sprowadzać do biernego wysłuchania oskarżonego co do powodów zmiany swoich wyjaśnień, lecz do szczegółowego rozpytania oskarżonego. Dopiero szczegółowe rozpytanie oskarżonego co do powodów zmiany wyjaśnień z jednoczesnym przypomnieniem mu tych wyjaśnień daje sądowi możność dokonania właściwej oceny wiarygodności wyjaśnień.” (patrz: wyrok SN z dnia 14 marca 1974 r. II KR 311/73, OSNKW nr 7—8/74, poz. 146).

deksu postępowania karnego. Protokoły tych przesłuchań mogą być więc odczytane na podstawie art. 334 k.p.k. i stanowić dowód w sprawie, w której je uzyskano. Sąd Najwyższy podkreśla, że samo przeprowadzenie przesłuchania przez sąd lub inny organ państwa obcego według obowiązujących w nim przepisów postępowania nie może stanowić przeszkody do wykorzystania tych czynności. Skoro bowiem ustawa przewiduje możliwość zwrócenia się do sądu lub innego organu państwa obcego o przesłuchanie osób w określonym charakterze, to tym samym czynności dokonane w sposób określony w obowiązujących w tej mierze przepisach należy traktować jako w istocie przeprowadzone według norm polskiego kodeksu postępowania karnego (art. 1 k.p.k.). Można także odczytać na rozprawie protokół wyjaśnień oskarżonego sporządzony w trybie art. 520 § 1 k.p.k. przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urząd konsularny.

Nie mogą być natomiast odczytane na rozprawie wypowiedzi oskarżonego sporządzone w innym postępowaniu, np. administracyjnym lub cywilnym.<sup>28</sup>

Protokół przesłuchania obwinionego przed komisją dyscyplinarną też nie może być odczytany w trybie określonym przez art. 334 k.p.k., gdyż przepis ten o charakterze wyjątkowym dotyczy tylko wyjaśnień złożonych w charakterze podejrzanego lub oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym albo przed sądem (por. wyrok SN z dnia 14 maja 1977 r. V KR 64/77, „Gazeta Prawnicza” 1977 r.).

Również nie może być odczytane oświadczenie pisemne oskarżonego, które zostało złożone w toczącym się postępowaniu karnym dla celów tego postępowania, gdyż stanowi ono dokument mający zastąpić protokół przesłuchania oskarżonego.<sup>29</sup>

Sąd Najwyższy w jednym z wyroków wypowiedział pogląd, że oświadczenie oskarżonego napisane w toku postępowania przygotowawczego nie może być, nawet za zgodą stron, odczytane na rozprawie.<sup>30</sup>

W orzecznictwie ustalili się poglądy, że pisma i zapiski zastępujące wyjaśnienia oskarżonego nie mają waloru dowodowego.<sup>31</sup>

Natomiast w wypadku gdy zasada ustności procesu karnego nie może mieć zastosowania, gdyż osoba przesłuchiwana jest głucha lub niema (art. 159 § 1 pkt 1 k.p.k.), przyjęcie wyjaśnień oskarżonego na piśmie nie jest jednoznaczne z piśmie

<sup>28</sup> W wyroku z dnia 12.IX.1972 r. V KRN 361/72 (nie opublikowanym) SN wyraził pogląd, że nie wolno ujawniać na rozprawie pisemnych oświadczeń oskarżonego sporządzonych w postępowaniu służbowym — na żądanie zwierzchnika — w zakładzie pracy.

<sup>29</sup> „Oświadczenie pisemne oskarżonego, które zostało złożone w toczącym się postępowaniu karnym dla celów tego postępowania, stanowi dokument mający zastąpić protokół jego przesłuchania, dlatego też ze względu na ten charakter nie należy do kategorii dokumentów, które wolno odczytać na rozprawie na podstawie art. 339 § 2 k.p.k. Oświadczenie pisemne oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, jeśli dotyczy okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o zarzucie, stanowi informację o dowodzie i ze względu na ten charakter nakłada na organ, przed którym toczy się postępowanie, obowiązek przesłuchania oskarżonego co do okoliczności, o których jest mowa w oświadczeniu”. (patrz: wyrok SN z dnia 29.XII.1971 r. IV KR 28/71, OSNKW 9/71, poz. 132).

<sup>30</sup> „Oświadczenie napisane w toku dochodzenia przez oskarżoną, która przyznała się do winy, a zaliczone do materiału dowodowego za zgodą stron, nie stanowi protokołu przesłuchania w rozumieniu art. 299 k.p.k. ani też dokumentu, o którym mowa w art. 300 § 1 pkt 6 k.p.k. Toteż zaliczenie tego oświadczenia do materiału dowodowego nastąpiło z wyraźną obrazą wspomnianych przepisów, przy czym zgoda stron nie może mieć żadnego znaczenia, skoro chodzi o dokument, który w żadnym wypadku nie może być zaliczony do materiału dowodowego”. (patrz: wyrok SN z dnia 23 listopada 1960 r. III K 894/60 OSPiKA poz. 333/62).

<sup>31</sup> „Wszelkiego rodzaju pisma i zapiski, mające zastąpić zeznania świadka lub wyjaśnienia oskarżonego, złożone poza rozprawą nie w formie protokołu i bez gwarancji swobodnej wypowiedzi oraz możliwości wyjaśnienia sprzeczności, nie mają waloru dowodowego i nie mogą zastępować dowodu z wyjaśnień oskarżonego albo dowodu z zeznań świadka.” (patrz: wyrok SN z dnia 21 września 1972 r. IV KR 128/72, OSNKW nr 7—8/73, poz. 99).

lub zapiskiem. Przepis art. 159 § 1 k.p.k. preferuje nawet formę pisemną przed przesłuchaniem danej osoby przez tłumacza. Dlatego wyjaśnienia złożone przez takie osoby na piśmie podlegają odczytaniu na rozprawie.<sup>32</sup>

Przepis art. 276 § 1 k.p.k. przewiduje, że w wypadkach nie cierpiących zwłoki, a w szczególności wtedy, gdy mogłyby to spowodować zatarcie śladów i dowodów przestępstwa, Milicja Obywatelska może — w toku dochodzenia prowadzonego „w niezbędnym zakresie” (art. 267 k.p.k.) lub w toku śledztwa oraz w toku dokonywania poszczególnych czynności śledczych na polecenie prokuratora — przesłuchać osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa w charakterze podejrzanego jeszcze przed wydaniem postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Protokół takiego przesłuchania podlega odczytaniu na rozprawie, jeżeli zachodziły, i zostały spełnione warunki określone przez ustawę procesową. Trafnie zauważa Feliks Prusak, że nie będzie „możliwe wykorzystanie w charakterze środka dowodowego protokołów przesłuchania świadka lub podejrzanego albo innej czynności dowodowej, jeżeli art. 267 k.p.k. został w istotny sposób naruszony.”<sup>33</sup>

Stosownie do art. 276 § 1 k.p.k. (zdanie ostatnie) przesłuchanie podejrzanego w tym trybie rozpoczyna się od informacji o treści zarzutów. Przepis ten ma charakter gwarancji procesowej, gdyż pozwala podejrzanemu zapoznać się z surrogatem przedstawienia zarzutów. Spełnienie tej gwarancji procesowej (protokół powinien stwierdzać, że informacja o treści zarzutów została podejrzanemu udzielona) jest istotnym warunkiem, od którego zależy możliwość odczytania takiego protokołu przesłuchania podejrzanego na rozprawie.

Wszystkie wymienione poprzednio warunki muszą być spełnione łącznie. Jeżeli którykolwiek z tych warunków nie zachodzi albo nie został spełniony, to protokół przesłuchania podejrzanego sporządzony na zasadzie art. 276 § 1 k.p.k. nie podlega odczytaniu na rozprawie. Przepisy art. 267 i art. 276 § 1 k.p.k. mają charakter wyjątkowy i dlatego nie podlegają wykładni rozszerzającej.

Przepis art. 338 § 1 k.p.k. zezwala sądowi na odczytanie na rozprawie protokołów przesłuchania oskarżonych złożonych w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, a żadna z obecnych stron temu się nie sprzeciwia.

Wymienione warunki muszą zachodzić łącznie, aby odczytanie protokołów wyjaśnień oskarżonego w trybie omawianego przepisu było dopuszczalne. Bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne wtedy, gdy służy ono ustaleniu okoliczności drugorzędnych o niezasadniczym znaczeniu, a więc nie mających wpływu na rozstrzygnięcie o winie oskarżonego i na ocenę innych dowodów, a ponadto

---

<sup>32</sup> „Zasada ustności jest jedną z reguł procesu karnego. Wymaga tego przepis art. 306 k.p.k. Od tej reguły istnieje jednak wyjątek zawarty m.in. w przepisie art. 159 § 1 k.p.k. Według tego przepisu w tych wypadkach, kiedy zasada ustności nie może mieć zastosowania, można sięgnąć do innych form, które pozwalają dotrzeć do prawdy. Należy przy tym podkreślić, że art. 159 § 1 k.p.k. preferuje nawet formę pisemną przed przesłuchaniem danej osoby przy pomocy tłumacza. Przyjęcie wyjaśnień oskarżonego i nawet zeznań świadka na piśmie nie jest jednocznaczne z pismem lub zapiskiem.

Nie można stawiać znaku równości między odmową wyjaśnień a chęcią złożenia ich, ale w formie piszmej. W wypadku wyrażenia chęci składania wyjaśnień na piśmie, odczytanie poprzednio złożonych wyjaśnień może nastąpić tylko w warunkach art. 334 § 1 k.p.k. z zachowaniem warunków zawartych w § 2 tegoż artykułu”. (patrz: wyrok SN z dnia 21 września 1972 r. IV KR 128/72, OSNKW nr 7—8/73, poz. 99).

<sup>33</sup> Feliks Prusak: Pociągnięcie podejrzanego do odpowiedzialności w procesie karnym, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1973, str. 147.

gdy chodzi o zeznania konsekwentne i jednolite w swej treści, a więc występujące w jednej wersji i nie pozostające w wyraźnej sprzeczności z innymi dowodami.<sup>34</sup>

Wyrażenie zgody obecnych stron — co należy traktować za jednoznaczne z brakiem sprzeciwu — powinno nastąpić w formie wyraźnej, a nie dorozumianej. Nie jest wymagana zgoda strony nieobecnej, której obecność na rozprawie nie jest konieczna. Zgoda strony, której wyjaśnienia nie dotyczą, jest zbędna (art. 338 § 2 k.p.k.). Występujący w orzecznictwie pogląd, że w wypadku gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu jest w ogóle niemożliwe, to odpada wówczas ograniczenie wynikające z brzmienia art. 338 § 1 k.p.k., polegające na konieczności wyrażenia zgody na odczytanie przez obecne i zainteresowane strony, nie znajduje wystarczającego oparcia w brzmieniu ustawy.<sup>35</sup>

Przepis art. 338 § 1 k.p.k., jako określający wyjątek od zasady bezpośredniości, powinien być interpretowany ściśle i dlatego nie zezwala on na wykładnię rozszerzającą.

Sąd Najwyższy w powołanej poprzednio uchwale z dnia 10 stycznia 1975 r. (sygn. VI KZP 22/74) wyraźnie wypowiedział się co do tego, że art. 338 § 1 k.p.k. nie daje podstawy do odczytania wyjaśnień podejrzanego, który zmarł, wtedy, gdy brak jest zgodności poglądów sądu i zainteresowanych stron, iż bezpośrednio przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego nie jest niezbędne.

Protokoły, które mają być odczytane w trybie art. 338 § 1 k.p.k., powinny być sporządzone prawidłowo, tj. z zachowaniem wymagań przewidzianych w odpowiednich przepisach kodeksu postępowania karnego. Co do protokołów sporządzanych „w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę”, to należy przyjąć, że wyjaśnienia oskarżonego złożone w takim „innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę”, aby mogły być odczytane na rozprawie na podstawie przepisu art. 338 § 1 k.p.k., powinny być ujęte w formę protokołu czyniącego zadość podstawowym gwarancjom procesowym wymaganym przez kodeks postępowania karnego. Nie można bowiem zgodzić się z tym, żeby było dopuszczalne odczytanie na warunkach wymienionych w art. 338 § 1 k.p.k. protokołu wyjaśnień oskarżonego, jeżeli protokół ten nie czyni zadość zasadniczym gwarancjom procesowym wymaganym przez k.p.k., tylko dlatego, iż został sporządzony w innym postępowaniu, skoro niedopuszczalne byłoby odczytanie go, gdyby był sporządzony w postępowaniu unormowanym przepisami kodeksu postępowania karnego.

<sup>34</sup> „Wykryciu i ustaleniu prawdy obiektywnej służą m.in. zasady bezpośredniości i *ustności* rozprawy głównej, od których odstępować wolno sędziwi wyjątkowo tylko wtedy, gdy jest to z punktu widzenia celów procesu karnego możliwe. Z uprawnień określonych w art. 338 § 1 k.p.k. można korzystać zwłaszcza wtedy, gdy zeznania świadka mają służyć ustaleniu okoliczności nie zasadniczych, lecz drugorzędnych albo gdy nie pozostają one w wyraźnej sprzeczności z innymi dowodami. Gdy jednak zeznania świadka mogą mieć istotne znaczenie dla oceny innych dowodów, a w tym kontekście również i dla rozstrzygnięcia winy oskarżonego, to wówczas skorzystanie przez sąd z formalnych uprawnień przewidzianych w art. 338 § 1 k.p.k. należy uznać za niedopuszczalne, obrażające zasady *ustności* i *bezpośredniości*”. (patrz: wyrok SN z dnia 28 sierpnia 1970 r. Rw 793/70, OSNKW nr 1/71, poz. 12).

<sup>35</sup> „Przepis art. 338 § 1 k.p.k. ma zastosowanie do wypadku, gdy istnieje możliwość *bezpośredniego* przeprowadzenia dowodu i gdy takie jego przeprowadzenie nie jest niezbędne. Wówczas odczytanie na rozprawie właściwych protokołów przesłuchania oskarżonego (również świadka) uzależnione jest od braku sprzeciwu stron. Gdy natomiast bezpośrednio przeprowadzenie dowodu jest w ogóle niemożliwe, np. w razie śmierci oskarżonego lub jego wyjazdu za granicę na stałe, to trzeba przyjąć, że w wypadku takim, wobec istniejącej możliwości przeprowadzenia dowodu tylko przez odczytanie właściwych protokołów, odpada ograniczenie przewidziane w art. 338 § 1 k.p.k.” (patrz: wyrok SN z dnia 27 października 1971 r., I KR 85/71, OSN GP z. 9—10/72, poz. 161).